

## UZASADNIENIE

W dniu 30 stycznia 2017 r. około godz. 20:15 patrol Straży Miejskiej, w składzie (...), ujawnił wykroczenie polegające na zatrzymaniu na ul. (...) pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...) w miejscu obowiązywania znaku „zakaz zatrzymywania się”.

W bazie (...) ustalono, iż właścicielem pojazdu jest M. C. (1) i w związku z powyższym w dniu 03 lutego 2017 r. skierowane zostało do niej wezwanie do wskazania w terminie 7 dni użytkownika pojazdu, któremu powierzyła 30 stycznia 2017 r. pojazd do kierowania lub używania.

M. C. (1) w piśmie nadanym w placówce pocztowej w dniu 15 lutego 2017 r., które dotarło do Straży Miejskiej (...) W. w dniu 16 lutego 2017 r. oświadczyła, że pojazd, którym zostało popełnione wykroczenie określone w wezwaniu powierzyła J. K. i podała jego dane.

Wobec powyższego w dniu 20 lutego 2017 r. do J. K. również skierowane zostało wezwanie do wskazania w terminie 7 dni użytkownika pojazdu, któremu powierzył 30 stycznia 2017 r. pojazd do kierowania lub używania. Ponadto Straż Miejska (...) W. na podstawie art. 54 §7 k.p.w. pouczyła go o przysługującym mu prawie złożenia wyjaśnień w terminie 7 dni oraz poinformowała, że po upływie tego terminu skieruje wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego dla W. (...).

W odpowiedzi na wezwanie J. K. oświadczył, że bywa użytkownikiem w/w pojazdu i że możliwym jest, że w dniu popełnienia wykroczenia nim kierował, jednakże odmówił złożenia oświadczenia, kto faktycznie samochód używał.

***Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie:*** notatki urzędowej ze zdjęciami (k. 1-1b), notatki urzędowej (k. 2), wezwania do wskazania użytkownika pojazdu (k. 3, 5), oświadczenia (k. 4), pism obwinionego (k. 6, 9), pouczenia w trybie art. 54§7 k.p.w. (k. 5), wyjaśnień obwinionego (k. 48v).

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Zgromadzany materiał dostarczył podstaw do uznania obwinionego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

W postępowaniu wyjaśniającym obwiniony nie przyznał się do kierowania samochodem w dniu popełnienia wykroczenia, jak również odmówił wskazania faktycznego użytkownika pojazdu.

Przed Sądem w swoich wyjaśnieniach również nie wskazał faktycznego użytkownika samochodu w dniu popełnienia wykroczenia. Wyjaśnił, że z samochodu w większości korzysta jego partnerka i mało prawdopodobne jest aby to on popełnił wykroczenie, jednakże nie prowadzi rejestru, w którym zapisuje kto i kiedy używa samochodu. W wyjaśnieniach nie wskazał więc żadnej innej osoby, ani też nie przyznał się do popełnienia czynu. Podnosił jedynie, że Straż Miejska nie udowodniła mu popełnienia wykroczenia, wobec tego nie przyznał się do jego popełnienia i jednocześnie odmówił wskazania użytkownika pojazdu.

Odnosząc się do stanowiska obwinionego, w którym odmówił wskazania osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie wskazać należy, iż na obwinionym, jako właścicielu/posiadaczu pojazdu ciąży szereg obowiązków, a jednym z nich jest nałożony na właściciela (posiadacza) pojazdu właśnie obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Nie wypełnienie tego obowiązku, zgodnie z treścią art. 96 § 3 k.w., stanowi wykroczenie zagrożone karą grzywny do 5000 złotych.

Powyższe oznacza, że każda osoba ma obowiązek upewnienia się i zapamiętania, komu w danym czasie powierza pojazd, którym dysponuje. W konsekwencji, na możliwość przypisania przedmiotowego wykroczenia nie może mieć

wpływu fakt, że sprawca powołując się na brak pamięci tej osoby nie wskazuje. Świadczy to bowiem jedynie o utrudnieniu w wykryciu sprawy czynu.

W postanowieniu z 26 września 2012 r., sygn. akt VIII KZ 444/12 ( ...) Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził, że "(...) ustawodawca przewidział możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie jedynie pod warunkiem wykazania, że pojazd ten został użyty po pierwsze wbrew woli i wiedzy ww., po drugie przez nieznaną osobę, po trzecie ww. nie mógł temu zapobiec. Warunki te muszą zostać spełnione łącznie".

W niniejszej sprawie obwiniony nie wykazał, aby spełnione zostały powyższe przesłanki wyłączenia jego odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. Z całą pewnością był on posiadaczem przedmiotowego pojazdu, bowiem na niego wskazała w swoim oświadczeniu właścicielka M. C. (1), a ponadto okoliczności powyższej nie kwestionował, bo wskazywał na taką możliwość. Obwiniony, co prawda, wskazał na możliwość popełnienia przez siebie wykroczenia, lecz mimo to odmówił wskazania osoby, która faktycznie kierowała samochodem, a więc zaniedbał ciężący na nim obowiązek wskazany w ustawie Prawo o ruchu drogowym nie dochowując należytej staranności wymaganej od niego jako posiadacza pojazdu.

Obowiązek ten ma charakter bezwzględny. Nie jest możliwe uchylenie się od niego z powodu narażenia siebie lub też swoich najbliższych na odpowiedzialność wykroczeniową. Trafnie przyjął Sąd Najwyższy (uchwała z 30 listopada 2004r., sygn.. akt I KZP 26/04 -OSN KW nr 11-12/2004, poz. 102), że "(...) odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 k.p.w. - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu od dnia 1 lipca 2003 r., nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o wykroczenie mogła odmówić odpowiedzi na pytanie także wtedy, gdy odpowiedź taka narażałaby osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie. Może to uczynić jedynie wówczas, gdy odpowiedź ta mogłaby narazić osobę dla świadka najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. W konsekwencji, także osoba rozpytywana w sposób pozaprocesowy przez uprawniony organ, żądający od niej informacji, którą z mocy przepisu szczególnego ma obowiązek przekazać temu organowi, może odmówić udzielenia odpowiedzi, czyli nie udzielić określonej wiadomości, tylko wówczas, gdy owa odpowiedź (informacja) mogłaby narazić osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a nie za wykroczenie. Ustawodawca dopuszcza zatem możliwość postawienia świadka w sytuacji konfliktowej, tak w postępowaniu karnym, jak i w innym postępowaniu, w którym art. 183 § 1 k.p.k. ma zastosowanie, w tym i w sprawach o wykroczenia. Uznaje jednak, że ze względu na wagę wykroczeń nie jest to konflikt na tyle istotny, aby zasługiwał na potraktowanie takie samo, jak obawa narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo".

***Również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt P 27/13 jednoznacznie wypowiedział się, że: „ możliwość narażenia na odpowiedzialność za wykroczenie nie wyłącza obowiązku właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania osoby najbliższej na żądanie właściwego organu, jeżeli dopuściła się ona wykroczenia, kierując powierzonym jej pojazdem lub go używając”.***

Reasumując powyższe przyjąć należy, iż w niniejszej sprawie ujawniony i należyście oceniony materiał dowodowy wykazał zatem w sposób niebudzący wątpliwości, że obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. W przedmiotowej sprawie nie zaistniały okoliczności, które zwalniałyby obwinionego z obowiązku posiadania wiedzy na temat tego, co działo się z posiadany przez niego samochodem w dniu 30 stycznia 2017 r., a odmowa wskazania osoby z uwagi na niepamięć w świetle obowiązujących przepisów nie zasługuje na uwzględnienie.

W opisie czynu należało jednak ustalić, że J. K. był użytkownikiem, a nie właścicielem pojazdu i że czynu dopuścił się w dniu 09 marca 2017 r., a nie 15 marca 2017 r. Właścicielem pojazdu jest M. C. (2), wobec tego obwiniony może być tylko jego użytkownikiem. Zmiana daty popełnienia czynu wynika z tego, że odpowiedź obwinionego została nadana w placówce pocztowej w dniu 9 marca 2017 r., zaś dzień 15 marca 2017 r. jest już datą wpływu pisma do Straży Miejskiej (...) W..

Sąd nie dopatrył się okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania obwinionemu winy. Jest on osobą pełnoletnią, dojrzałą, poczytalną, o określonym doświadczeniu życiowym. Jego postępowania nie usprawiedliwiają żadne okoliczności ekstremalne.

Wymierzając karę, Sąd rozważył przesłanki z art. 33 § 1 i 2 k.w., a mianowicie ustawowe granice kary za wykroczenie, stopień społecznej szkodliwości czynu, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego. W szczególności, przy wymiarze kary, sąd bierze pod uwagę rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki i sposób działania obwinionego, stosunek do pokrzywdzonego (o ile takowy występuje), warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie po jego popełnieniu. Zgodnie z art. 47 § 6 k.w. przy ocenie społecznej szkodliwości wykroczenia bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Obwiniony, jako posiadacz pojazdu, którym naruszono przepisy dotyczące parkowania pojazdów, nie przyznał się do popełnienia wykroczenia i pomimo ustawowego obowiązku nie wskazał Straży Miejskiej (...) W. komu powierzył pojazd w określonym czasie i miejscu. Wobec powyższego oceniając stopień winy obwinionego – Sąd uznał, iż przypisanego mu czynu dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. zagrożone jest jedynie karą grzywny. Dostosowując zatem wymiar kary do stopnia winy obwinionego i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia jego zawinienia będzie kara grzywny w wysokości 100 złotych (**punkt I sentencji wyroku**). Wymierzona obwinionemu kara mieści się w ustawowych granicach zagrożenia. Orzekając karę w takim wymiarze Sąd baczył także na społeczne oddziaływanie kary i konieczność jej oddziaływania wychowawczego na obwinionego. Zdaniem Sądu kara grzywny w orzeczonym wymiarze jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy obwinionego, spełni też swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Nałożony obowiązek finansowy w postaci konieczności uiszczenia kary grzywny będzie realną, odczuwalną dla niego dolegliwością i przez swoją finansową dolegliwość sprawi, że w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego. Zdaniem Sądu kara w takim wymiarze jest właściwą reakcją na czyn popełniony przez obwinionego.

Na podstawie art. 119 § 1 k.p.w w zw. z art. 118 § 1 i 2 k.p.w Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania przed sądem ustaloną na podstawie § 3 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 22 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2467) oraz kwotę 30 złotych tytułem opłaty (art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), a nadto na rzecz (...) W. kwotę 20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków ponoszonych w toku czynności wyjaśniających ustaloną na podstawie § 2 ww. rozporządzenia (**punkt II sentencji wyroku**).